

Do więzienia za tłumaczenie książki

13 grudnia 2012

72-letni rewizjonista Gunter Deckert, który spędził w więzieniu pięć lat za badania na temat holocaustu i stawianie pytań niezgodnych z oficjalną wersją tego historycznego wydarzenia, został skazany na kolejne pięć miesięcy pozbawienia wolności.

Tym razem zbrodnią Deckerta było przetłumaczenie na język niemiecki książki włoskiego rewizjonisty Carlo Mattogno pt. "Auschwitz: Pierwsze gazowanie", która wyraża wątpliwości odnośnie szczególnie chronionego dogmatu holocaustu: istnienia i używania do mordowania ludzi komór gazowych.

Wyrok w tej sprawie (sześć miesięcy więzienia, 600 euro grzywny i spłatę kosztów sądowych) zapadł w lipcu 2010 roku w sądzie rejonowym w Weinheim. Po apelacji skazanego i siedmiu kolejnych rozprawach ten sam sąd utrzymał wyrok, skracając go o miesiąc z powodu długotrwałego postępowania. Prokurator nakazał Deckertowi stawić się w więzieniu w Mannheim tydzień przed Świętami Bożego Narodzenia. Po protestach ze strony skazanego, datę tę zmieniono na 2 stycznia 2013 roku.

Niemcy są krajem, do którego odsyła się niewygodnych historyków i badaczy drugiej wojny światowej i holocaustu. Tam są sądzeni i skazywani. W niemieckich więzieniach wyroki odsiadywał już m.in. australijski rewizjonista niemieckiego pochodzenia Ernst Zundel, natomiast w Austrii uwięziony był brytyjski historyk i badacz David Irving.

Źródło: [Autonom](#)